

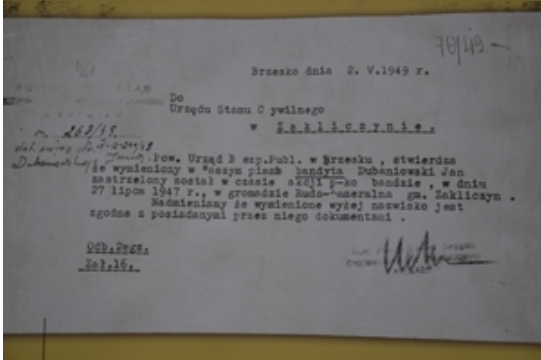
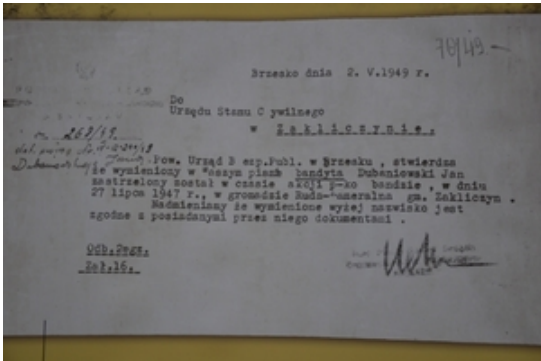
# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/143473,Wystawa-o-kpt-Salwie-i-sierz-Lalusi-u-na-Przystanku-Historia-IPN-w-Krakowie.html>  
19.04.2024, 20:12

## Wystawa o kpt. „Salwie” i sierż. „Lalusi” na „Przystanku Historia” IPN w Krakowie









11 maja 2021 r. w Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” odbył się briefing prasowy na temat wystawy poświęconej bohaterom podziemia niepodległościowego – kpt. Janowi Dubaniowskiemu „Salwie” i sierż. Józefowi Franczakowi „Lalusiowi”. W spotkaniu z mediami wzięli udział: Marek Franczak, syn sierż. „Lalusia”; Zdzisław Gałat, brat Eugeniusz Gałata „Sępa”, żołnierza oddziału kpt. „Salwy”; Grzegorz Gawęł, historyk i autor wystawy o kpt. Dubaniowskim, a także dyrektor Oddziału IPN w Krakowie dr hab. Filip Musiał oraz redaktor naczelny „Kwartalnika Wyklęci” Kajetan Rajski, który przyczynił się do powstania obu wystaw.

**Ekspozycję można oglądać w gmachu przy ul. Dunajewskiego 8 w Krakowie do 14 maja 2021 r w godz. 9-17.**

## **Sierż. Józef Franczak „Laluś”**

Był ostatnim partyzantem polskiego podziemia niepodległościowego. Urodził się w 1918 r. w małej podlubelskiej wiosce Majdan Kozic Górnych. Absolwent Szkoły Podoficerskiej Żandarmerii w Grudziądzu. We wrześniu 1939 r. walczył z Sowietami. Udało mu się uciec z niewoli i wrócić w rodzinne strony.

W czasie okupacji niemieckiej był żołnierzem ZWZ i AK. Dowodził drużyną, a następnie plutonem. Prowadził też zajęcia w konspiracyjnej szkole podoficerskiej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej znalazł się w szeregach organizowanego przez komunistów „ludowego” WP. Prawdopodobnie w pierwszych miesiącach 1945 r. zdezerterował.

Początkowo ukrywał się w okolicach Łodzi, a następnie na Pomorzu. Rozpoznany, powrócił w rodzinne strony, ale tutaj już w czerwcu 1946 r. wpadł w obławę grupy operacyjnej wojewódzkiego UB w Lublinie. Podczas transportu uciekł wraz z dziewięcioma innymi aresztantami, zabijając m.in. trzech funkcjonariuszy bezpieki. Na krótko dołączył do jednego z pododdziałów zgrupowania mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, a od 1947 r. był w oddziale kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”.

Po akcji ujawnieniowej z wiosny 1947 r. objął dowództwo jednego z pododdziałów, który wkrótce został rozbity. Od tego czasu nie posiadał już zorganizowanego pododdziału zbrojnego, ale utrzymywał łączność z osobami kontynuującymi walkę zbrojną. Jego towarzysze ginęli w walce lub wpadali w ręce UB w wyniku kombinacji operacyjnych. Jemu udawało się umykać przed tropiącymi go funkcjonariuszami. Był w ciągłym ruchu, często zmieniając kwatery. Jak szacowali funkcjonariusze UB/SB jego siatka współpracowników liczyła około dwustu osób, co jest liczbą imponującą, tym bardziej że za udzielanie pomocy tak „niebezpiecznemu bandycie” groził kilkuletni wyrok.

Samotna walka musiała się skończyć tragicznie. 21 października 1963 r. w obławie zorganizowanej przez funkcjonariuszy UB we wsi Majdan Kozic Górnych sierżant Józef Franczak „Laluś” został zastrzelony.

## **Kpt. Jan Dubaniowski**

Urodził się 21 września 1912 r. w Krakowie. Był absolwentem elitarnego korpusu kadetów, żołnierz służby stałej Wojska Polskiego. Brał udział w kampanii wrześniowej w stopniu kapitana i trafił do niemieckiego obozu dla jeńców – oficerów (Oflag II b). Po ucieczce przedostał się do Krakowa, gdzie od 1942 r. był oficerem akowskiej konspiracji, w której dowodził odtwarzanym w podziemiu I dywizjonem 6. pułku artylerii ciężkiej AK.

Latem 1944 r. wstąpił do oddziału partyzanckiego rtm. Józefa Świdy „Dzika”. Następnie został przydzielony jako oficer taktyczny do Zgrupowania Oddziałów Partyzanckich

„Odwet” w obwodzie myślenickim AK. Po zajęciu ziemi krakowskiej przez Armię Czerwoną pozostał w konspiracji. Po rozwiązaniu Armii Krajowej nawiązał współpracę ze strukturami Narodowych Sił Zbrojnych w ramach których, już pod pseudonimem „Salwa”, objął 22 czerwca 1945 r. dowództwo nad obwodem bocheńskim NSZ, jednym z najsilniejszych zgrupowań podziemia niepodległościowego w Małopolsce.

Po ogłoszonej w połowie 1945 r. amnestii, czasowo ograniczono akcję represyjną wymierzoną w ludność i konspirację niepodległościową (choć nigdy jej nie przerwano), „Salwa” nie zamierzał się jednak ujawniać. Oblicza się, że w latach 1945-1947 przez jego oddział przewinęło się około 110 żołnierzy. Żołnierze byli bardzo dobrze uzbrojeni, większość miała broń automatyczną. Oddział miał także samochód ciężarowy.

14 marca 1947 r. Dubaniowski wraz z kilkudziesięcioma podkomendnymi ujawnił się w PUBP w Bochni. Zgodził się też na podpisanie odezwy do pozostałych w podziemiu podkomendnych, wzywającej ich do ujawnienia się i złożenia broni. Tak postąpili niemal wszyscy jego ludzie. Jednakże w wyniku szykan, represji i licznych aresztowań partyzantów, Dubaniowski powrócił do konspiracji i w sierpniu 1947 r. odtworzył oddział. W zmienionych warunkach politycznych i militarnych była to raczej grupa przetrwania niż oddział partyzancki. Jak dotychczas prowadzono akcje rekwizycyjne przede wszystkim w sklepach i instytucjach państwowych. Jednak warunki były o wiele trudniejsze niż przed rokiem 1947.

Taktyka partyzancka polegająca na nieustannych zmianach miejsca pobytu oddziału okazała się niewystarczająca. „Salwa” podjął decyzję przesunięcia grupy w bardziej sprzyjające partyzantce górzyste tereny Beskidu Sądeckiego ale nie udało mu się tego planu zrealizować. 27 września 1947 r. kpt. Jan Dubaniowski poległ w potyczce z oddziałami UB. Jako jeden z nielicznych dowódców antykomunistycznego podziemia ma swój grób. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie (pow. tarnowski).

